

„Świeca”

*świeca paliła ciszę
rozświetlając mrok
złączone cienie
tańczyły na ścianie pokoju
o długich zastłonach
w środku montrealskiej zimy
rozkrojona pocałunkiem pomarańcza
pachniała
sok spływał kroplami
a miękki mięszsz szeptał jego językiem*

- Darko de Cades (Dziennik obserwacji)